Informacja prasowa, 1 października 2022

**Suder i Kowalik triumfują w Wiśle!**

**W drugiej z rzędu rundzie Motul HRSMP najszybsi okazali się Marek Suder i Marcin Kowalik (Ford Sierra RS Cosworth 4×4). Po zwycięstwie w Rajdzie Śląska dziś triumfowali w 67. Rajdzie Wisły – przedostatnich zawodach w sezonie Motul HRSMP. Na drugim stopniu podium stanęli Marcin Grzelewski i Krzysztof Niedbała (Ford Sierra RS Cosworth 4×4), a trzecie miejsce zajęli Grzegorz Olchawski i Przemysław Bosek (Audi Quattro).**

Rywalizacja podczas 67. Rajdu Wisły przebiegała w mocno deszczowej aurze. Pierwsze odcinki w piątek przywitały zawodników intensywnymi odpadami, a po zmroku mgła utrudnia prowadzenie historycznych rajdówek. Wszyscy musieli zmagać się z ograniczoną widocznością, a czasem nawet zatrzymać się na trasie, aby odzyskać orientację w terenie, gdzie faktycznie prowadzi trasa rajdu.

**Dobry początek Grzelewskiego**

Pierwszego dnia najlepsi okazali się Grzelewski/Niedbała (Ford Sierra RS Cosworth 4×4). Jak sami podkreślają, wąskie oraz techniczne partie to ich mocna strona i lubią się na takich sprawdzać. Z kolei proste odcinki nie są ich ulubionymi. Podobnie jak na Rajdzie Dolnośląskim w 2019 roku wykręcili dobre czasy na technicznych i wymagających oesach.

– *Rajd super! Bardzo nam się podobały odcinki. Mam wrażenie, że daliśmy z siebie wszystko, przynajmniej na tych oponach, na których jechaliśmy. Dziś Marek Suder i Marcin Kowalik byli w świetnej formie. Wczoraj my wygraliśmy etap, dzisiaj oni odrobili straty i zasłużenie wjechali na metę na pierwszym miejscu! To była fajna walka na świetnych trasach* – mówił Marcin Grzelewski po zakończeniu 67. Rajdu Wisły.

**Drugi dzień dla Sudera**

Nie da się ukryć, że Marek Suder i Marcin Kowalik zdominowali rywalizację podczas drugiego dnia Rajdu Wisły. Wygrali aż 5 z 6 odcinków specjalnych i spokojnie odrobili straty z pierwszego dnia, aby później zbudować sobie solidną przewagę nad Grzelewskim i Niedbałą oraz Olchawskim i Boskiem.

- *Rano postanowiliśmy, że mocno zaatakujemy na pierwszej pętli i to nam się udało, mimo drobnego błędu na drugim dzisiejszym oesie. Później spokojnie mogliśmy kontrolować tempo. W tych wymagających warunkach też nie uniknęliśmy błędów, ale jesteśmy szczęśliwie na mecie!* - relacjonował Marek Suder zaraz po zwycięstwie w 67. Rajdzie Wisły

**Wymagające próba dla Trabanta**

Łączniki szutrowe dały się we znaki Trabantowi duetu Stawowczyków. Ich auto miało wyjątkowo ciężką przeprawę ze względu na niskie zawieszenie i brak możliwości regulacji. Z Wisły wyjeżdżają z trzecim miejscem w swojej klasie. Był to dla nich ostatni rajd w tym sezonie Motul Historycznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski.

*- OS Laliki ciężki i długi, bardzo wymagający na partiach szutrowych. Samochody R5 rozjechały drogę, więc warunki dla Trabanta były gorsze niż na Rajdzie Polski. OS Istebna był bardzo fajny, były spadania i ciekawe hopy. Trabant dobrze odnajduje się na Rajdzie Wisły!* - mówił Konrad Stawowczyk przed ceremonią mety 67. Rajdu Wisły

**Jerzy Skrzypek jako pilot**

Jerzy Skrzypek w Rajdzie Wisły nie pojechał jako kierowca Fiata Ritmo Abarth z kategorii FIA 4/J1, lecz jako pilot Krzysztofa Mikulskiego w klasie Historic Open 2WD. Załoga Motowizji przystąpiła do rywalizacji Mercedesem C123 280CE, który nie miał łatwego życia na wąskich i śliskich drogach Beskidu Śląskiego.

- *To jeden z najpiękniejszych rajdów, jeśli chodzi o tereny, widoki i możliwości. Często tu panuje taka pogoda, jak dzisiaj. Mój samochód jest bardzo duży, więc nie jest łatwo jechać nim po tak wąskich drogach. W deszczu szanse się nieco wyrównują, bo wszyscy muszą zwolnić* - mówił Krzysztof Mikulski po drugiej pętli 67. Rajdu Wisły.

**Ofensywa Elefanta**

Załoga Elefant/Męka (BMW E30 318is) bardzo dobrze rozpoczęła rywalizację w Rajdzie Wisły. Po pierwszych czterech próbach zajmowali czwarte miejsce, a na jednym z odcinków udało im się wywalczyć drugą lokatę. Jednak sobota pokrzyżowała nieco ich plany. Na jednym z oesów musieli wymienić koło, przez co stracili kilka minut. Ostatecznie uplasowali się na siódmej pozycji w łącznej tabeli z czasami.

- *Po wczorajszym dosyć sensacyjnym czwartym miejscu na koniec dnia i drugim na jednym z odcinków, dzisiaj wróciliśmy do ścigania za dnia. Drugi etap był jednak na tyle trudny, że na dziurawej partii złapaliśmy kapcia. Walczyliśmy jednak do końca* - komentował Elefant po drugiej pętli 67. Rajdu Wisły.

**Czas na Koszyce!**

Finałową rundą Motul HRSMP będzie Rajd Koszyc (22-23 października). Jedna z najważniejszych imprez u naszych południowych sąsiadów wieńczy rajdowy sezon na Słowacji. Trudnie techniczne oesy wytyczone na śliskich i nierównych asfaltowych drogach na pewno będą sporym wyzwaniem nie tylko dla Motul HRSMP, ale także dla zawodników w najnowszych rajdowych samochodach.

**67. Rajd Wisły – wyniki Motul HRSMP:**

1. Suder/Kowalik (Ford Sierra Cosworth 4×4) 1:30:37,3 s

2. Grzelewski/Niedbała (Ford Sierra Cosworth 4×4) +34,3 s

3. Olchawski/Bosek (Audi Quattro) +4:45,3 s

4. Goździewicz/Madej (BMW E30 318is) +5:14,7 s

5. Polak/Ziółkowski (Audi 80 B2 Coupe Quattro) +9:36,7 s

6. Moczarski/Pawlak (Mercedes 190 2.3 Cosworth) +13:57,4 s

7. Elefant/Męka (BMW E30 318is) +14:19,9 s

8. Łusiak/Zaborowska Ford Mercury +14:41,4 s

9. Filipiak/Filipiak (BMW 320) +18:34,7 s

10. Rogowski/Rogowski (Łada 2105 VFTS) +19:33,1 s

**67. Rajd Wisły – w poszczególnych kategoriach zwyciężyli:**

FIA 1 (auta z lat 1931-69): Skrabalak/Mitręga (Volvo Amazon)

FIA 2 (auta z lat 1970-75): Wodziński/Kaczmarek (Alfa Romeo 2000 GT Veloce)

FIA 3 (auta z lat 1976-81): Filipiak/Filipiak (BMW 320)

FIA 4/J1 (auta z lat 1982-85): Łusiak/Zaborowska (Ford Mercury)

FIA 4/J2 (auta z lat 1986-90): Suder/Kowalik (Ford Sierra Cosworth)

Historic Open 2WD: Goździewicz/Madej (BMW E30 318is)

Historic Open 4WD: Olchawski/Bosek (Audi Quattro)

**Informacje o cyklu**

Motul Historyczne Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski (HRSMP), to cykl rozgrywany pod egidą Polskiego Związku Motorowego w którym kierowcy i piloci rywalizują samochodami, które swoje największe triumfy święciły przed paroma dekadami. Są one historią rajdów, która od 2016 roku ożywa na polskich odcinkach specjalnych. W sezonie 2017 cykl ten uzyskał prestiżowe miano Mistrzostw Polski będące efektem profesjonalnej organizacji i nieustannie rosnącego zainteresowania ze strony zawodników. Rok 2018 przyniósł kolejne nowości – pięć z siedmiu rund będzie przeprowadzonych wraz z zawodami zaliczanymi do kalendarza Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Tym samym zawodnicy w rajdówkach sprzed lat pokonają te same odcinki specjalne, o takiej samej długości, co ich koledzy we współczesnych konstrukcjach. Dzięki temu zgromadzeni przy trasie kibice będą mogli poczuć atmosferę rajdów z lat 60., 70., 80. czy 90. W sezonie 2022 zaplanowano pięć asfaltowych rund i jedną szutrową: 50. Rajd Świdnicki-Krause (23-24 kwietnia), ORLEN 78. Rajd Polski (10-12 czerwca), 31. Rajd Rzeszowski (4-6 sierpnia), Rajd Śląska (9-10 września), 67. Rajd Wisły (30 września–1 października) oraz 48. Rajd Koszyc (Słowacja, 21-23 października).

**Więcej informacji:** [www.h-rsmp.pl](http://www.h-rsmp.pl)